



Jeżeli się śmiać, to mądrze, czyli Krakowskie Miniatury Teatralne

2015-06-30

Sześć spektakli na szóstą edycję Krakowskich Miniatur Teatralnych. Miniatur tylko z nazwy, bo to, co przygotowują organizatorzy, przypomina ogromne przedsięwzięcie. Na scenie zobaczymy wybitnych polskich aktorów i muzyków. Widzowie, którzy przyjdą do Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej im. Ludwika Solskiego w Krakowie (ul. Straszewskiego 22), będą mogli poczuć się tak, jakby sami brali udział w przedstawieniach. A wszystko to już od 2 do 21 lipca.

- Trudno powiedzieć co będzie peretką, bo każdy spektakl sam w sobie jest indywidualnością. Wybraliśmy tylko te przedstawienia, które nie były jeszcze pokazywane w Krakowie. Są wartościowe literacko, a nie są tanimi farsami. Jeżeli się śmiać, to mądrze i na poziomie, a nie z żartów proponowanych przez telewizyjne kabarety i głupawe seriale. U nas jest jak w kuchni – zależy, co komu smakuje, ale każdy z tych spektakli jest świetny i jedyny w swoim rodzaju – mówi Monika Lato i Łukasz Lech, pomysłodawcy festiwalu. -W czasie urlopowym, gdy krakowskie teatry zamykają swoje podwoje, my mamy ofertę dla krakusów, którzy nie wyjechali na wakacje, ale także dla tych, którzy do nas przyjeżdżają, aby odpocząć.

Największym zainteresowaniem widzów cieszą się spektakle muzyczne. - W tym roku jest ich u nas najwięcej. Tak naprawdę doszło do paradoksu, bo miniatury zmieniły się w maksitury. Aktorzy, spektakle... wszystko ewaluowało – mówi Łukasz Lech. Na inaugurację, w czwartek (2 lipca, godzina 19.00) widzowie będą mogli zobaczyć „Konie narowiste”. Na scenie wystąpią m.in. Artur Żmijewski, Artur Barciś, Mirosław Baka, Arkadiusz Brykalski, Mirosław Czyżykiewicz czy Mariusz Kilian. - W sumie będzie to dziesięć osób, ale mam nadzieję, że nikt nam nie zarzuci, że nie jest to miniatura. Relacja między aktorem i widzem będzie kameralna – mówi Monika Lato. Spektakl oparty jest na pieśniach i wierszach Włodzimierza Wysockiego i jest próbą opowiedzenia obfitej w wydarzenia biografii największego barda rosyjskiego. Wyreżyserował go Jerzy Satanowski. - Po zapoznaniu się z twórczością pana Jerzego możemy niemal w ciemno brać od niego wszelkie produkcje. Jeśli chodzi o warstwy poetycką i muzyczną, te spektakle zawsze są na najwyższym poziomie. Zawsze są to hity, a sala pęka w szwach. Aż serce rośnie, że taka twórczość ma wielkie grono słuchaczy – przyznaje Lato.

Każdy spektakl adresowany jest do innej grupy odbiorców. - Na przykład „Konie narowiste” czy „Biała Lokomotywa” dedykowane są miłośnikom pięknej piosenki poetyckiej. To nie jest tylko odśpiewywanie tekstu, tam się naprawdę dużo dzieje – mówi pomysłodawczyni festiwalu. - W piosence dostrzegamy pewną historię, na oczach widzów tworzy się opowieść. Nie jest to koncert, ale prawdziwy spektakl – dodaje Łukasz Lech.

Organizatorzy zapraszają jednak nie tylko miłośników piosenki, ale także teatru tradycyjnego. Proponują „Porwanie Sabinek”, czyli komedię omyłek w gwiazdorskiej obsadzie (wtorek, 14 lipca, godzina 19.00). - Ten spektakl przyciągnie wszystkich stęsknionych za wodewilem, operetką, teatrem lat 70., teatrem na koturnie. Są żyrandole, są tradycyjna scenografia i piosenki pełne humoru. Ludzie za tym tęsknią, bo krakowskie teatry idą w kierunku współczesnym. Natomiast to jest klasyka gatunku przełożona na XXI w. – opisuje Łukasz Lech.

Wisienką na torcie będzie spektakl muzyczny Mazowieckiego Teatru Muzycznego w Warszawie „Edith i Marlene”. Przedstawienie to powstało w 100. rocznicę urodzin Edith Piaf. - To będzie niezwykła uczta dla tych, którzy kochają teatr – obiecuje organizator. Na scenie wystąpią m.in. Halina Mlynkova i Anna Sroka-Hryń, a gośćmi specjalnymi będą reżyser spektaklu Marta



**Magiczny
Kraków**

Meszaros i autorka Eva Pataki. – Przyjeżdżają do nas specjalnie z Węgier – cieszy się Łukasz Lech.

To, co wyróżnia Krakowskie Miniatury Festiwalowe spośród innych festiwali, to także bezpośrednie spotkania realizatorów i twórców przedstawień z widzami. – Aktorzy często opowiadają nie tylko o stosunku do spektaklu czy granej przez siebie postaci, ale także o swoim życiu i planach na przyszłość. Te spotkania są czasem prowokacyjne – mówi Monika Lato. – Na naszym festiwalu będzie wiele momentów, podczas których będzie się można uśmiechnąć, wzruszyć, ale i zastanowić, przemyśleć, nabrać dystansu do swoich problemów. A może zobaczymy siebie w krzywym zwierciadle? Może nasza rodzinę? Przyjaciół? Szefa? Teatr, który proponujemy, jest w stanie zmieniać nasze życie. Iluzja może wpływać na naszą rzeczywistość – dodaje Łukasz Lech.

Bilety do nabycia:

ŚOK, ul. Mikołajska 2, II p. pokój 21, tel.: 12 422-19-55, w. 15 i 24;

Rezerwacja: bilety.sok@poczta.fm

Info Kraków: ul. św. Jana 2, tel.: 12 421-77-87;

Filmotechnika Pasaż Bielaka, Rynek Główny 9, tel.: 12 421-23-43

[PROGRAM \(PDF\)](#)